

## UMIŁOWAĆ CHRYSSTUSA

Celebracja wiary w świętej liturgii.

Umiłowani Diecezjanie !

Jesteśmy w drodze ku radosnym świętom Bożego Narodzenia. Nie dziwny się, że w trzecią Niedzielę Adwentu św. Paweł kieruje do nas wezwanie: "Bracia radujcie się zawsze w Panu" (Flp 4,4). Słowo Boże dzisiejszej niedzieli wskazuje nam, gdzie jest źródło prawdziwej i dojrzałej radości. Tym źródłem jest coraz lepsze poznawanie obecności Boga, a dokładniej mówiąc, odczuwanie obecności Boga, Jego miłości i dobroci, co w konsekwencji ma prowadzić do jeszcze lepszego umiłowania Boga. Taki też program na drogę naszej świętości i radości życia, na rozpoczęte nowe tysiąclecie zadał nam, w Liście Apostolskim "Novo millennio ineunte" Ojciec Święty Jan Paweł II. Ubiegły rok kościelny był wezwaniem do coraz lepszego poznawania Chrystusa. Obecny, nowy rok kościelny, rozpoczęty w pierwszą Niedzielę Adwentu ma nas skupić na jeszcze lepszym umiłowaniu Chrystusa.

Nadzwyczajny Synod Biskupów (1985) stwierdził, że źródłem, z którego Kościół czerpie życie i radość jest słowo Boże i święta liturgia. Dlatego Ojciec Święty poucza, że umiłowanie Chrystusa ma się dokonywać w celebracji, w świętowaniu wiary na liturgii.

I. Celebrowanie - świętowanie prawd wiary w liturgii.

Celebrowanie wiary, to zanurzanie się, wtapianie się w Boże słowo, które w świętej liturgii ma nas ukierunkować na Chrystusa. Liturgia jest bowiem drogą docierania Boga do człowieka i dlatego uczy nas posłuszeństwa wobec wezwania zawartego w słowie Bożym, będącym prawdą na drogę radosnego życia.

Liturgia ma moc urzekającą. Słowo Boże w liturgii pragnie nas niejako uwodzić, zniewalać - choć niekiedy jest też wytykaniem naszych błędów, naszej małoduszności, słabości, a nawet tchórzostwa - lecz przede wszystkim chce nam przybliżyć Bożą prawdę. Ta Boża prawda wymaga od nas postawy posłuszeństwa zaufania i wdzięczności. Dlatego w czasie celebracji liturgii słowa wyrażamy tę wdzięczność słowami: "Bogu niech będą dzięki" lub "Chwała Tobie Chryste". Taka właśnie postawa jest celebrowaniem i wyznaniem naszej wiary, i to główne w liturgii niedzielnej. Stąd w Liście Apostolskim "O świętowaniu niedzieli" Ojciec Święty podkreśla, że niedziela "jest w pełnym tego słowa znaczeniu dniem wiary" (n.29). Uczestniczenie w niedzielnej liturgii jest równocześnie wyznaniem wiary także przed swoją wspólnotą parafialną, do której każdy katolik należy.

Godny sposób celebracji wiary, wymaga też troski o piękno przestrzeni sakralnej, owego sacrum, gdzie sprawowana jest liturgia. Ważne jest tu również zadbanie o wygląd świątyni, odpowiedni - zawsze zgodny z normami liturgicznymi - dla danego okresu liturgicznego. Przygotowanie liturgii i same jej sprawowanie ma stwarzać odpowiednią atmosferę podkreślającą świętowanie wiary.

Dobre przygotowanie lektorów, dobre funkcjonowanie aparatury nagłaśniającej to również bardzo ważne czynniki pomagające w celebracji wiary w liturgii.

Czynnikiem, który zazwyczaj przeszkadza w celebracji wiary w liturgii, jest wszelkie niekonieczne przemieszczania się osób. Nie jest tu istotne czy będą to ministranci, lektorzy czy jacyś fotografowie lub kamerzyści video. Przepisy liturgiczne i instrukcje kościelne wyraźnie określają kto, kiedy, jak i w jakim celu, może poruszać się po nawie kościoła oraz w prezbiterium. Nie można dopuszczać do lekceważenia, a nawet kompromitowania celebracji wiary w liturgii z powodu chęci sporządzenia dokumentacji fotograficznej lub filmowej danej uroczystości liturgicznej.

II. Celebrowanie wiary przybliżeniem dobroci bożej w liturgii.

Celebrowanie wiary w liturgii, to również przybliżenie dobroci Bożej. Chrystus zapewnił nas: "A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt 28, 20 b). To dobro Boga skondensowane jest w sakramentach świętych. Kościół przez celebrowanie sakramentów świętych podaje nam dłoń Chrystusa, by nas prowadzić do świętości życia. Już przez Sakrament Chrztu świętego, jest obecny w nas Chrystus, bo daje się nam jako dobro zbawienia. Dobro Chrystusa jest nam udostępniana na wszystkich odcinkach ludzkiego życia i to we wszystkich sakramentach, szczególnie przez ich piękną celebrowanie liturgiczną.

Szczególne miejsce celebrowania naszej wiary uwydatnia się w sakramencie Eucharystii. W czasie Mszy św. Jezus Chrystus daje się nam, jako największe dobro, na pokarm i to zarówno na drogę życia doczesnego jak i wiecznego.

W czasie celebrowania poszczególnych sakramentów Chrystus scala nas w świętą, nierozdzielalną wspólnotę. Celebrowanie i przekazywanie nam dobra Bożego w liturgii sakramentów ma i musi mieć szczególne znamiona piękna.

Jakże ważną rzeczą w przeżywaniu i w przyjmowaniu dobroci Bożej ma także, towarzyszący celebrowaniu, piękny śpiew kościelny, podkreślmy - śpiew kościelny. Śpiew ten ma radośnie łączyć zgromadzonych na liturgii.

Nasza Ziemia Śląska ma piękne dwa modlitewniki z których należy obficie korzystać w celebrowaniu liturgii. Jest już stuletnia "Droga do nieba" oraz bogaty "Skarbiec modlitw i pieśni". W tym miejscu należy podkreślić troskę o to, by sposób wykonywania pieśni kościelnych i innych utworów muzycznych, wnosili do całej liturgii Bożą myśl i piękno. Nie można do śpiewu w kościele dopuszczać pieśni i utworów, które nie łączą się ze sprawowaną liturgią.

Posługiwanie się radiofonizacją w czasie liturgii to już normalność. Mikrofon ma zapewnić dobrą słyszalność w przestrzeni sakralnej, umożliwiając dobry przekaz słowa jak i melodii śpiewanych pieśni. Nie może on być jednak tubą ogłuszającą czy "mikrofonem estrady" dającym możliwość popisania się pięknym czy też tylko silnym głosem. Nagłośnienia są

nie po to, by przekrzyczeć zgromadzoną na liturgii wspólnotę, nie po to, by siłą instrumentów tworzyła hałas, a słowa i myśl modlitewna w nich zawarta była nie do odczytania.  
Drodzy Bracia i Siostry!

W nowym roku kościelnym podejmujemy, zgodnie z życzeniem Ojca Świętego, hasło lepszego "umiłowania Chrystusa", co ma się objawiać w jeszcze lepszym celebrowaniu Jego prawdy i Jego dobroci płynącej ze świętej liturgii. Słyszymy jeszcze niekiedy słowa: "byłem na Mszy św. , byłem na liturgii, którą celebrował ksiądz X, śpiewał organista Y, kazanie głosił ksiądz Z", itp. Rozumiemy dziś już lepiej, że to za mało "być" na Mszy św., na liturgii.

Trzeba coraz bardziej mieć świadomość uczestniczenia, celebrowania, a nawet "koncelebrowania" prawdy i dobroci Bożej w liturgii. Dopiero przez tak przeżywaną, radosną nowinę i dobroć Bożą, wyznajemy naszą wiarę w czasie sprawowania liturgii.

W czasie dzisiejszej liturgii słowa Bożego powtarzaliśmy refren psalmu responsoryjnego: "Duch mój się raduje w Bogu, Zbawcy moim". Zaś św. Paweł w drugim czytaniu zachęca nas: "Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie... Ducha nie gąście... a co szlachetne zachowujcie", dodałbym - w celebrowaniu naszej wiary.

Na taką drogę celebrowania wiary w liturgii i to w nowym roku kościelnym niech nam błogosławi Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty.

? Jan Wieczorek biskup gliwicki

Gliwice, w dzień św. Barbary 2002 r. Ps. List do odczytania w Trzecią Niedzielę Adwentu 2002 r.